

# GAZETA KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 2. LIPCA ROKU 1799. we WTOREK.

### Obwieszczenie o zakazanych Grach Azardowych.

Najjaśniejszy Król Jmć Pruski Pan Nasz Najmilszy dowiadyuje się z nieukontentowaniem, iż w Pruszech-Południowych gry hazardowe ieszcze są w zwyczaj, i że wielu poddanych J. K. Mci z profesji są graczami. Takowy zwyczaj bardzo źle, co do majątku wielu osób, ciągnie za sobą skutki, dobrym obyczajom bardzo iest niebezpieczny, i ma tak bardzo szkodliwy wpływ na powszechne dobro kraju, iż przy oycowłkiej starobliwości o dobro wszystkich naszych Południowo-Pruskich poddanych dłużej onemu pobażać nie można. Poftanowił więc Najjaśniejszy Król Jmć Pruski powtórzyć ninieyszem Obwieszczeniem ustawy w tej mierze w powszechnym prawie krajowym umieszczone i kary na gry hazardowe wyznaczone, uwiadomiac też o tem Obywatelom Południowo-Pruskich, ażeby się każdy strzegł szkody, nieukarząc się na surowość, kiedy kary ściągane będą, ani nie ekskuzując się niewiadościami.

1.) Podaie się w ogólności do uwagi, iż każda gra hazardowa, uważa się za niepozwoloną, kiedy z ftanu grających, z ftawki i innych okoliczności okazuje się, iż jedynie chciwość zylku grających powoduje. — 2.) Do grow hazardowych, których grywanie w każdym razie zupełnie się zakazuje, należą gry nazwane: *Bassette, Lansquenet, Grobhaus, Faraon, Cinq et Neuf, Quinze, Passa dix, Lotto, Trischaken* i kości. — 3.) Kto w takowych grach bank zakłada, ściaga na siebie, podług wysokości gry, ftawki i poszukiwanego niepozwolonego zylku, karę fiskalną czerwonych złotych fto do tyftaka wynoszącą. — 4.) Każdy grający w *Faraona*, lub inną iakąkolwiek bądź nazwywającą się grę hazardową, podpadnie w rowney proporcji karze czerwonych złotych pięćdziesiąt aż do trzechset. — 5.) Równie też zakłady, chociaż w grach pozwolonych, tak iak gry hazardowe uważają się. — 6.) Gracze z profesji, odwiedzający tym końcem wody, kąpiele i inne publiczne miejsca i zgromadzenia, mają być za granice transportowanemi, a iezeliby znowu dla kontynuowania swego procederu zakazanego powrocili, na rok do fortecy odanni. — 7.) Utrzymujący Oberże i Kawiarnie, a w ogólności wszystkie, u których publiczne schadzki bywają, pozwalający grywać u siebie w zakazane gry, złożą za karę Talarów trzysta, a iezeliby który z takowych ludzi — 8.) osobny pokój do gry wyznaczył, lub do potajemnego grywania iakimkolwiek sposobem przykładał się, w ten czas kara ta podwojona zostanie, a kiedy kto — 9.) drugi raz o takie przestęptwo do odpowiedzi pociągnięty i przekonany zostanie, tedy oprócz kary pieniężnej i proceder swoy utracić ma. — 10.) Oficjaliści grywający z profesji w gry hazardowe, złożeni będą z urzędow swoich.

Do czego każdy się stosować powinien, strzegąc się szkody. — *Dan w Berlinie dnia 14. Marca Roku 1799.*

Za najftawkszym specjalnym rozkazem J. K. Mci.  
DE VOSS. — DE GOLDBECK.

z Wiednia dnia 22. Czerwca.

Podług świeżych raportow Arcy-Xiążęcia Karola nieprzyjaciela zostawił podług naydokładniey uczynionego teraz opisu w famym mieście *Zurich* armat rozmaitego kalibru 105, aubic 14, moździerzow 30, a w ftanach pod miaftem armat 25, aubic 3. Nieprzyjaciela opuścił oba kantony *Glaris* i *Uri*, ściągając także śpiesznie stojące naprzeciw Hrabieństwu *St Julien* oddziały, które częścią w *Schwyz* na jeziorze *Zug*, częścią w *Flüter* na jeziorze

*Vierwaldstüdt* wftadły na ftatk i ku *Lucernie* udaly się. Arcy-Xiąże postać dostateczne patrole na wzwiady o takowych obrotach nieprzyjaciela. Korpusy armii *Włoskiej* podług doniesień Generała *Melas* są w zupełnym poruszeniu dla połączenia się pod *Alexandryą*, dokąd także Feldmarszałek Hrabia *Suwarow* z wielką częścią woysk *Rosyjskich* idzie, aby ztamtąd podług okoliczności przedsiębrał dalsze przeciw nieprzyjacielowi operacye, gdy tym czasem oblężenie cytadeli *Turyńskiej* daley się ciągnąć będzie. Na dniu 11 Hrabia *Hohenzollern* atakowany był pod *Modeną* od dwóch dywizyow nieprzyjacielskich *Oliwier* i *Forest* z kraju *Neapolitańskiego* przybyłych, w utarczkach forpocztow 4 strzelcow naszych z niewoli nieprzyjacielskiej wydobytych zostalo, 7 zaś strzelcow nieprzyjacielskich padło na placu. Nieprzyjaciela potym podzielił się na trzy kolumny, z prawą poszedł ku *Gorcile*, z lewą ku *Rubiera*, a z szrzednią profto ku *Modenie*. Generał *Hohenzollern* wyftał zaraz kawalerią swoją na rekognoskowanie nieprzyjaciela, lecz gdy na nią uderzył cały regiment kawalerii nieprzyjacielskiej, musiał się cofnąć aż ku naszej piechocie. Pułkownik *Weidenfeld* na czele regimentu *Proiss* dawszy prześć kawalerii naszej, uderzył z bagnietem na nieprzyjacielską i odparł ją aż do infanteryi z 3 tyfticy ludzi złożoney. Taż sama infanterya była potym także atakowaną bagnietem przez nasze połączone woyska, a porażona, była ściągana aż do *Sarcioło*, gdzie Generał *Hohenzollern* swoje forpocztu rozłożył i dwa pułk-wzadrony wyftał do *Rubiera* na gościniec główny dla zabezpieczenia komunikacyi z *Regio*.

z *Paryża* dnia 15. Czerwca.

Ze szrodka *Francyi* coraz więcej ciągnie zawsze woyska do armiow pod dowodztwem Generałow *Moreau* i *Macdonald* zostających. — Oboz który pod *Pont d'Ain* blisko *Bourg* miał być założony, odebrał inne przeznaczenie. Ma teraz być nad *Iserą* w dawnym *Delfinacie* utworzony, dla przeszkodzenia wkroczeniu z boku nieprzyjaciela. Generał *Augereau* zajął na dniu wczorajszym miejsce w *Radzie* 500.

Czteryfta mieszkanicow w *Grenoble* przyftali nowy adres do *Rady* 500. „ Od czasu ostatniego naszego adresu (wyróżniaj oni) ftaraliśmy się dochodzić przyczyn naszych nieszczęść, i podawać sposoby do naprawienia onych, kiedy nowe znowu powodzenia nieprzyjaciela przywiodły nas do zwrocenia wszystkich myśli naszych ku obronie Ojczyzny. Powinniśmy z naywiększą wolnością nasze uczucia tu wyrazić. Spieszcie się Prawodawcy i Dyrektorowie w obmyśleniu sposobow ratunek nam przynieść mogących. Nie zapominajcie o tym, iż łupiecy wszystkie kłębki zrzadzili. Zniszczcie nadewszystko systema łupieckich kompaniow, które kraj nasz i sprzymierzone Rzplte na zgubę wystawiają. Spieszcie się przybywać na pomoc tym niezliczonym ofiarom, które uszły miecza nieprzyjacielskiego, pod którym familie ich upadły. W oczekiwaniu tej pomocy, przyftaliśmy te osoby tym czasem do siebie, i dziejemy się z niemi tą trochą, która nam ieszcze pozostała. Prawodawcy i Dyrektorowie ratujcie Rzeczpospolitą, póki ieszcze czas iest po temu. „

Administracya Departamentu *Alpow Nadmorskich* postanowiła, aby wszyscy Liwrancie oddalający się od ar-

mii *Włoskiej* aresztowani byli, i ich majątki sekwestrowane. — Część woysk naszych pod *Manheimem* i *Kehl* będących, idzie teraz do *Szwajcaryi*. *Moguncya* na rok w żywność ma być opatrzona. Tamteysza załoga wzmocniona przez część garnizonu *Manheimskiego* dochodzi do 10 tyfticy ludzi. — Od armiow naszych i floty żadney urzędowey nie mamy wiadomości, zapewniają tylko, iż nasza flotta *Brestńska* wzięła na okręty swoje w *Brest* 5 tyfticy woyska lądowego, i że 11 tyfticy wftadło na też okręty w *Tulonie*, lecz dokładnych szczegolow tego wszystkiego dotąd nie mamy.

Zapewniają, iż kilku dniami zebralo się u ministra wojennego zgromadzenie, na którym byli przytomni, ieden Dyrektor, kilku Generałow należących do kancelaryi Topograficznej, i kilku Szefow Dywizyinych z Departamentu wojennego. Uczyniono tam dokładny obrachunek całkowitey liczby woysk Rzeczypospolitey, magazynow żywności, sposobow obrony etc. a fellya ta przeciągnęła się do późney nocney godziny.

Liczne korpusy woyska ściągają się ze szrodka *Francyi*, pospieszając do Armiiow. Procz Huzarow *de Chamborand*, 26ta Pułbrygada wychodzi także z *Paryża*.

General Adjutant *Hafstrel* mianowany iest szefem wyższego ftabu Armii *Dunaju* na miejsce Generała *Cherin*, który z odebranych ran umarł w *Strazburgu*. — Xiąże *Carancy* na rozkaz Dyrektoryatu w ftę emigrantow wpisany, i z tego powodu na deportacyą do *Hiszpanii* ikazany, wyjechał przed kilku dniami pod eskortą do *Bajony*.

Jak tylko *Francuzi* po zostawieniu załogi w fortecy *St Elme* wyciągnęli z kraju *Neapolitańskiego*, patryoci w *Neapolu* na zgromadzeniu przeszło trzy tyftice ludzi wynoszącym, ogłosili się zaraz wolnemi i niepodległemi, i utworzyli plan nowej konstytucyi, którą do wiadomości publiczney podali. Arcy-Biskup *Neapolitański* Kardynał *Zusto* wydał list pasterski przeciw Kardynałowi *Ruffo* wyzywając Lud, aby władzy tego ostatniego nieuznawał. Rząd patryotow w *Neapolu* nakazał zaciąg dobrowolny obywatelow, tudzież iak nayspieszniejsze wybudowanie i uzbrojenie 100. ftalupow kanonierkich. — Zatrudniono się rozmaitymi sposobami obrony Ojczyzny. Zniesienie podatkow ciężących klasę uboższych obywatelow, sprawiło iak naylepsze skutki. — Kommissarz *Abiral*, który miał pozostać, wyjechał z Generałem *Macdonald*. Od tego czasu Dekreta Kommissyi Prawodawczej niepotrzebują już sankcyi Agentow *Francuzkich*, i iestemy wolnemi i niepodległemi. Zasady Konstytucyi już są ogłoszone, roztrząsanie ich w krotce przez Kommissyą Prawodawczą będzie rozpoczęte. Ta Konstytucya iest całkiem demokratyczna, i w wielu rzeczach od teraźniejszey odmienna. Insurrekcyje nieuftają, lecz przedsięwzięte są sposoby onych potlumenia. W iednym czasie uczyniono trzy wyprawy do *Pulii* i do *Kalabrii*. Z naywiększym pospiechem pracują nad uformowaniem Legionow, lecz dla tego niezapominają o marynarce. Wyżey wspomniane ftalupy kanonierkie mają być w iednym mieftacu do wyjścia gotowe. Te ftaly przy bateriach na brzegach usypanych mniey będą wystawione na napaści *Anglikow*, którzy ieszcze zajmują wyspy *Procida*, *Ischia*, i *Capri*. W *Rzymie* mocne zasady rozruchy, które iednak

przez Ambassadora Francuzkiego *Bertholio* przytłumione zostały. Oświadczył on iż ciągle iak wprzody pozostanie na swojej dostojności.

General *Legrand* który był do *Szwajcaryi* odjechał, powrócił znowu do *Strazburga* i obeymuie kommandę nad wojskiem, które pod *Kehl* stoi. Z *Strazburga* 67. pułbrygada do *Szwajcaryi* wyruszyła. — *Lavater* znajduje się w *Bazylei* w areszcie u tamtejszego Prefekta *Schmidt*. Utrzymanie iakoby całym przestępstwem jego było, iż żądał od iednego zagranicznego Agenta wypłacenia sobie 100. tuidorów, które mu się z dawnych czasów za kupno iednej części Gabinetu Naturalnego należały. Lecz wspomniany Agent dał odpowiedź, iż te pieniądze będą mu zapłacone na ów czas, kiedy wzmiankowane efekta staną na miejscu odległego iwego przeznaczenia. Z drugiej strony zarzucają *Lavaterowi*, iż był w korespondencji z uzbrojonymi Emigrantami *Szwajcarskimi*.

Każdy kto wie, ile przed wyborem *Sicyesa*, Członki Dyrektoryatu przykładały starania, do wybrania innej osoby na tę dostojność, iak wielka była oziębłość między nowym Dyrektorem i *Rewbellem*, i że *Sicyes* chociaż nie otwarty stronnik opozycji, był iednakże przez nią popieranym i od dawna wprzod za Dyrektora od niego przeznaczanym, łatwo wniesć może, iż terazniejsza dostojność jego, wpływ do interesów rządowych, i zmiana iaką wniesie jego do Dyrektoryatu w terazniejszym systemacie sprawi, musi być celem nacyiekawszej uwagi.

Jeżeli to prawda, że nasza flotta wysadziła w *Liworno* 16. tysięcy wojska, naowczas obie połączone armie 56. tysięcy wojska wynosić będą.

Między korypcyjami gorliwość wielka się okazuje. Jeden korypcyjny przytawil za siebie zastępcę, urzędnicy municypalni przekładali mu, iż za niego zaręczyć musi. Ociec zastępcy odezwał się zaraz iżst on równie nie zdolnym do uciekania iak 6. braci jego, którzy go poprzedzili. Ociec ten w bardzo niedzielnym stanie został.

List z *Chambéry* pod dniem 4. Czerwca donosi, iż insurrekcyę itałą się coraz gwałtowniejszemi w *Piemencie*; iż nieprzyjaciel zaciągnął tam cztery nowe Regimenty każdy po cztery tysięcy ludzi, iż gdy uśłowania *Patryotów* zmierzają do opatrzenia żywnością *Cytadeli Turynskiej*, niektórzy Agenci wyprowadzili też żywności inną stroną; iż nieprzyjaciel opanował bez odporu stanowisko *Suzy*; iż General *Ledoyen* cofnął się bez ataku, i że za górą *Cenis* zostawił swoje amunicye a nawet i broń, etc.

Nie mamy żadney dokładney wiadomości o flocie naszej *Brestskiej*. Wiele dzienników wyraża, iż wysadziwszy na ląd wojska, które z sobą wiozła, nazad do *Tulonu* wróciła, i że potym eskadra *Angielska* ze 26 okrętów liniowych złożona pokazała się przed tym portem. Dziennik *Klucz Gabinetów* przeciwnie utrzymuje, iż flota *Francuzka* dnia 7 Czerwca znajdowała się przed *Genuą*, i wyraźnie zaprzecza wieściom o iey powrocie do *Tulonu*. Przyjaciel *Praw* donosi tylko, iż dnia 3. Czerwca potrzebno z *Tulonu* flotę, którą z razu mniemano być *Hiszpańską* ponieważ była pod banderą tego Narodu, i że za pomocą tego fortelu przybyła aż pod armaty twierdzy i zajęła 5 do 6 okrętów. Lecz gdy wkrótce poznano, iż była *Angielską*, zaczęto do niej strzelać i potrzebano maszty iednego liniowego okrętu i iedney fregaty. Ta flota składać się miała z 14 okrętów liniowych, 6 fregat i 5 korwet. Przyjaciel *Praw* dodaje, iż okręt *le Genereux*, który w ataku pod *Brindes* utracił swojego kapitana powrócił do *Tulonu*; iż dwa okręty od fregaty *Brestskiej* w podróży przez burzę uszkodzone, zostały się w *Tulonie*, i że w tym porcie uzbraiają się dwa dawniejsze *Weneckie* okręty żywnościami naładowane.

Armia Dunaju. — *Massena* General kommanderujący do Dyrektoryatu Wyk. Rzędu *Francuzkiej*, w Główney Kwaterze w *Brémgarten* dnia 21. *Prairial* (9. Czerwca) roku 780.

Obywatele Dyktorowie. Dnia wczorajszego o 4. godzinie wieczorem nieprzyjaciel w przewyższających siłach uderzył na moje stanowisko przed *Brémgarten*; po najmocniejszym odporze forpocztę naszą cofnął się musiał; Nieprzyjaciel opanował wieś *Albis-Rieden*, podchodził już na wzgórek za tą wsią leżący, gdy General *Soult* dał rozkaz trzeciemu batalionowi 105tej Pułbrygady z korypcyjnych uformowanej, ażeby się pomknęła, ten batalion rzucił się pomiędzy szeregi nieprzyjacielskie z odwagą wyższą nad wszelkie pochwały, w iednym momencie polać rzeczy odmienił, nieprzyjaciele ze wszystkich miejsc wyparci, i wszelkie stanowiska odzyskane zostały. Zabraliśmy 150 jeńców, między którymi sześciu Oficerów. Jeden z korypcyjnych pochwyli kanoniera w momencie gdy miał wyrzucić z armaty. Nieprzyjaciel utracił 400. ludzi tak w zabitych iako i rannych. Nasza strata około 110 ludzi wynosi. — *Pozdrowienie i ufzanie*. (podpisano) *MASSENA*.

General *Mack* ogłosił w iednym Dzienniku *Dijonńskim* odpowiedź na zarzuty które mu były uczynione. — Zarzucają mi wyraża pod dniem 2. Czerwca, iż dozwoliłem zamordować chorych *Francuzów*. Niewiem iak tylko o zdarzeniu w *Otricoli*, gdzie chorzy *Francuzi* mieli być zamordowani przez żołnierzy *Neapolitańskich*. Nie mogę ani zaprzec ani potwierdzać tego srogięgo postępku. Wiadomo jest Generalom *Francuzkim*, który się znajdowali przy Armii *Rzymskiej*, iż w czasie gdy General *Neapolitański Mersch* atakował *Otricoli*, gdzie ta zbrodnia była wykonana, ja z głównym korpusem Armii znajdowałem się między *Rzymem* i *Civita-Castelana* o 12. mil od tej okropney sceny. Nie wiedziałem o tym wcale aż do tego czasu, gdy mnie o niej uwiadomil List Generala *Championnet* etc. — 2.) Mówią iż byłem bliskim stania się ofiarą insurrekcyi którą sam ułożyłem. Pewną jest rzeczą, iż uzbrojenie wieśniaków było przez Rząd nakazane w kilka dni po zaczęciu kampanij, gdy kolumna prawego skrzydła która miała się rozciągać w dół morza *Adryatyckiego*, została zniszczona pod *Fermo*. Byłem w ten czas w *Rzymie* niewiedząc o tym wszystkim co wewnątrz kraju czyniono na uformowanie powszechnego uzbrojenia. Lecz to uzbrojenie nie miało nic wspólnego z uzbrojeniem *Lazaronów* i wieśniaków z okolic *Neapolu*, którzy pobudzani przez zdrajców, i przez ich szefów organizowani, postępowali sobie po nieprzyjacielsku równie z *Francuzami*, iako i z własnym wojskiem, rozbrajając ie, i powstając najszybciej przeciw mnie iako Cudzoziemcowi, za to iakoby miał zaprzeczać *Francuzom* *Kapucy* i całe Królestwo *Neapolitańskie*. — 3.) Wyrażono jest dalej, iż oddałem się rzetelności *Francuzkiej*; słowo oddać się, mogłoby dać do zrozumienia, iż przesiadłem do główney kwatery *Francuzkiej* bez żadnego poprzedzającego układu, i że poddałem się na dyskrety; doniesienie zupełnie fałszywe, a którego przeciwieństwo iasno jest przez następujące zdarzenia dowiedzionym: Najprzód po zawarciu Armistycium na dniu 12. Stycznia przez List urzędowy posłałem moją dymisję Generalowi *Pignatelli* który w niebytności Króla zarządzał Królestwem; a z dnia 15. na 16. Stycznia w nocy gdy insurrekcyja w *Neapolu* doszła do najwyższego stopnia, i będąc z pewnością uwiadomiony, iż zapalczywość *Lazaronów* i wieśniaków w okolicach *Neapolu* uzbrojonych, była szczególnie przeciwko mnie i memu *Niemieckiemu* Sztabowi wymierzona, i że mieliśmy być od nich otoczeni, wysłałem z główney kwatery w *Caivano* Generala-Adjutanta *Pissicelli* do Generala kommanderującego *Championnet*, uwiadomiając go o tym co powiedziałem, i oprócz tego iż oddałem kommandę Armii najdawniejszemu General Leutnantowi

*Neapolitańskiemu* *Xciu de Salandra*, a tym sposobem nie byłem już iak tylko Generałem-Leytnantem w służbie Celarza *Jmci*, gdzie zachowany zostałem przy moim stopniu wojskowym, i że w tej dostojności upraszałem go, ażeby mi pozwolił przejść do swojej główney kwatery, oraz o paszporta, za któremi mogł powrócić do Armii, do której należałem wraz z officerami *Niemieckimi* zemną znajdującymi się, i którzy równie zostawieni byli przy swoich stopniach wojskowych w *Austryackiej* Armii. Pomieniony General-Adjutant za powrotem swoim zapewnił mnie, iż General *Championnet* w najmocniejszym sposobie i bez żadnego warunku zezwolił na moje żądanie; iż nie tylko na to przytawiał, ale iż mi radził ażebym moiego przedsięwzięcia niezmienił, ponieważ był dobrze uwiadomiony, iż uczyniono wszelkie przygotowania ażebym nie mógł puścić się na morze ani z *Salerny* ani z *Barletta*. Pelen wdzięczności, równie iako i zaufania w wyrażnym Wodza *Francuzkiego* przyrzeczeniu, udałem się do jego główney kwatery w *Kasercie*, gdzie mnie przyjął nie tylko ze wszelkimi względami, ale też ze wszelką troskliwością, iako czuli wojownicy winni sobie nawzajem, gdy nieszczęśliwy los iednego, kładzie koniec okolicznościom które ich rozdzielały. Bawiłem tam przez cztery dni, i na dzień przed moim wyjazdem odebrałem wszystkie potrzebne paszporta, czego nigdy nie ma się zwyczaju zachowywać względem jeńców wojskowych, i co iasno dowodzi, iż General *Championnet* dochowywał danej mi obietnicy, tym bardziej iż te paszporta okazują, że były wydane dla Generala-Leytnanta *Mack* w służbie *Austryackiej*, które to Mocarstwo w ten czas i na kilka dekad później, zostawało jeszcze z *Rzeczpospolitą Francuzką* w pokoju.

Donoszą z *Nicci* pod dniem 30. Maja, iż nasi Marynarze przez dowcipny fortel zylkali tam następującą zdobycz: „Dwie fregaty *Francuzkie* przed naszym portem krążące, zatknęły banderę *Angielską*, i wydały znaki do pomowienia z buntownikami, którzy wysłali z pomiędzy siebie iednego mówiącego dobrze językiem *Angielskim*; Jeden z naszych Officerów odpowiada im po *Angielsku*, i daie do zrozumienia, iż statki przewożowe naładowane bronią i żywnościami, już się znajdują w drodze, lecz że w tej okoliczności potrzeba się naradzić z szefami kommanderującymi w *Onelle*. Buntownicy poszedłszy po nich, przyprowadzili ich z radością w liczbie trzynastu, niosąc wraz z sobą rozmaite rzeczy do uczy braterskiej, ale zaledwo tylko wstąpili na iedną z tych fregat, gdy z niemalym zadziwieniem swoim widzieli się być aresztowanymi, i pod konwojem do więzienia odesłanymi.

W Radzie 500. były temi dniami spory względem wolności druku, i podanego w tej mierze projektu przez Obywatela *Berlier*. Między naygorliwszemi broniącymi wolności druku widzieć można było Obywatela *François de Nantes*. „Teraz (rzekł on) zupełna panuje pomiędzy nami niewola, wszelkie światło zgaszone i każde usta zamknięte zostały. Uskarżają się wprawdzie na popełnione przez Dyrektoryat błędy, i tego zaprzeczyć nie można. Lecz iakimże sposobem prawda może się przedrzeć do niego. Czy nie przez Dzienniki? Lecz te są niewolnikami, a tym samym niemymi. Czy przez podrzucone pisma? Lecz autorów ich wtrącają do więzienia. Czy przez opinią publiczną? Lecz iakimże sposobem Dyrektoryat może się o niej dowiedzieć. Czy przez reprezentacyę Narodową? Lecz jeżeli członki iey odezwą się przeciw rabunkom i łupieżtwom, nazwani są anarchistami, jeżeli mówią co o sprzymierzonych *Rzeczpospolitych*, zarzucają im, iż się wtrącają do interesów zagranicznych. Z najzimniejszą flegmą i powagą odzywają się niektórzy osoby: A ktoż wam pisać zabrania? Tak jest, kiedy nie wolno mówić ani o ministrach, ani o woynie, ani o wewnętrznych i zewnętrznych interesach.

lach. To się nas nazywa wolność mowienia wszystkiego. O jak smutna taka wolność! — Mowa ta, którą druko- wać kazano, otrzymała mocne poklaski od przytomnych widzów. Gdy jednak poklaski takowe są zakazane, prze- to ulkarszał się na nie wczoraj Obywatel *Briot*. Utrzyma- wał, iż Polityka wysyła łapięgow na galerye, i każe no- tować imiona niektórych reprezentantów. Względem wolności druku żadna jeszcze uchwała nie zapadła.

Sesja Rady 500. dnia 8. ogłosiła trzykrotna salwa ar- tylleryi. W południe Reprezentanci zgromadzili się do sali ubiorów, o w pul do pierwszej przeszli do izby obrad. Każdy członek Rady miał na czapce krepę czarną, w rę- ku cyprysową gałązkę, którą przy wejściu składał na pod- nożku Ołtarza. W czasie gdy Reprezentanci miejsca swo- je zabierali, smutna muzyka przygrywała pieśni fto- sowne do okoliczności, po czym udała się na powyższe miejsce czarnym kirem pokryte. — Za krótkami znajdo- wała się na podławie z granitu figura siedzącej Kobiety wyobrażającej Ojczyznę, która wienczyła kwiatami dwie pogrzebowe urny, mające na sobie wypisane imiona Oby- watelów *Roberjeot* i *Bonnier*. Z jednego boku podławy stały dwie inne urny, między którymi był napis: *Za- łom Bonnier i Roberjota wzięci na Ojczyznę*; na in- nych bokach podławy były dwa ftośowne do okoliczno- ści napisy. Na teżyze podławie znajdował się fześciogran- z fzarego granitu z oznaczeniem miejsca, czasu i zamor- dowania Ministrów. Prezydent miał na końcu Mowę do tego obrządku ftośowną.

Rada starszych ob- hodziła tę pamiątkę z równą uro- czyślnością z niektórymi odmianami w dekoracjach.

*z Hagl dnia 18. Czerwca.*

Codziennie przybywają tu młodzi rekwizycyoniści *Francuzcy*, którymi nie dopełnione bataliony komple- tują. Zapewniają, iż główna kwatery *Francuzka* rząd do *Utrechtu* przeniesioną zostanie, i że cała armia *Francuzka* w *Hollandyi* zupełnie na tutejszą Narodową przemienio- na będzie. — Przed kilku dniami rozeszła się pogłółka, iż *Francuzi* w tutejszej Rzeczypospolitej i jej okolicach trzy wielkie założą obozy, z których jeden ma zostać pod komendą Generała *Daendels*. Czekać jednak mulie- my potwierdzenia, gdyż oboz nawet, który miał być pod *Leodium*, będzie nad *Ren* przeniesiony.

*z Madrytu dnia 30. Maja.*

Dwór nasz zwołał teraz powszechnie zgromadzenie Duchownych. Słychać, iż to ma wzięść na siebie zapła- cenie prowizji od papierów Krolewskich, która do 900 millionów rocznie wynosi. — Flotta *Angielska* Lorda *St. Vincent* tylko 34. godzin w *Gibraltarze* zabawiła, a przy- brawszy jeszcze 2. okręty liniowe, wzięła na siebie 2. ty- siące wojska, które do wzmocnienia garnizonu w *Mahon* użyć mają. Na dniu 10. Maja flotta *Angielska* dała się widzieć na wysokości *Malagi*, i kierować bieg swój ku *Minorce*.

*z Mitawy dnia 5. Czerwca.*

Krolowa przybyła tu dnia onegdajszego. Krol który postanowił wyjechać na przeciw niej aż o 4. mile, na- potkał ją na pul drogi. Ich zyscie się fspawiło naytkli- wszy widok, iaki tylko dać może ośmioletnie rozdziele- nie dwoyga tak znakomych małżonków, których nie- lichane obarczały nieszczęścia. — Xiężniczka *Tereffa* przybyła nazajutrz. Krol wyjechał bardzo rano na jej spotkanie. Naypierwszy dom pocztowy był wyznaczony na zobaczenie się, lecz dla pospiechu Xiężniczki fspotkali się na drodze. Nic tego momentu wyrazić nie potrafi. Krol, Xiążę *d'Angoulême*, i siostra Krolewka razem wykoczyli z powozów. Krol pobiegł ku niej z wycią- gnionemi rękami, lecz nie mógł przeszkodzić aby mu się do nog nie rzuciła. Po krotkim nad wzajemnymi nie- szczęściami rozrzewnieniu, nastąpiły czule radości wyra- zy. Xiążę *d'Angoulême* przez uszanowanie fkrapiął łza- mi ręce swojej kuzynki, gdy tymczasem Krol pokazywał jej przeznaczonego w nim męża... Ten dobry Krol, znaj- dując się pomiędzy dwoygiem przysposobionych dzieci, doświadczył po pierwszy raz, iż może jeszcze mieć kil- ka chwil dla siebie fszczęśliwych. Zaslubienie siostry Kro-

lewskiej z Xiążęciem *d'Angoulême* zamierzone jest na dzień 10. tego miesiąca.

*Od granic Tureckich dnia 7. Czerwca.*

Podług doniesień z *Romeliy*. *Basman-Oglu* miał się ugodzić z jednym Liwrantem *Niemieckim* na wielki trans- port Jęczmienia i maki który z okolicy *Orsowy* do *Wid- dynu* ma mu być przysławiony. Powszechnie zapewnia- ją, iż ón się znówu coraz mocniej uzbraja, dla tego, iż janczarowie do dawnego fstanu swego nie są przywró- cenii. Tym czasem janczarowie w *Belgradzie* (gdzie na mocy ugody z *Basmanem-Oglu* są umieszczeni) popel- niają wielkie bezprawia, a *Bafza Belgradzki* zda się w naylepszym porozumieniu z *Basmanem-Oglu* zoftawać. — *Basman-Oglu* który za pośrednictwem Dworu *Cesarzkiego* zyskał pokoy od *Porty*, okazuje teraz wszelką przy- chylność ku temu Dworowi, i ułatwia wszelką kommu- nikacyą handlową.

*z Sraźburga dnia 12. Czerwca.*

Tutejsza Gazeta zawiera w łobie co następuje. „Za- pewniają, że linia demarkacyjna na mocy zaszłej umo- wy, ma być aż do granic biskupstwa *Spirskiego* rozcią- gnięta, i zaymuje wszystkie z tamtej fstrony *Menu* leżące kraie, z tej zaś fstrony miało *Frankfurt* z jego territo- rium, kraje *Darmstadtzkie* i palatynat nad *Renem*. Mo- wią nawet o negocyacyi względem jeszcze dalszego tej linii rozciągania, zaymującego kraje *Badoński* i *Wir- temberski*. — Wielu znówu utrzymuje, iż wkrótce wypa- dki wojenne nad *Renem* się rozpoczną.

*Dnia 13. Czerwca.*

Najze gazety przytaczają list z *Bazyli* pod dnem 10. który wyraża, iż nasze wojska po nader krwawey bitwie, miały *Zurich* nazad obliely.

*Dnia 15. Czerwca.*

Od dni dziesięciu przybyło tu wiele wojska z *Mo- guny*, i idące na inne oczekujemy. General *Turreau* komendant naszego miała ma zgromadzić w okolicach liczne korpus. General *Faudamme* zawołany jest do *Szwajcaryi*. General *St. Suzanne* wyjechał do Generała *Maffeny*.

*z Ratyzbony dnia 15. Czerwca.*

Dekret Cesarzki ftośowny do zabicia Ministrów *Francuzkich* był przyjęty od wszystkich Członków Seymu z wdzięcznością, widziano w nim nowy dowód tej pra- wdziwej fszczerości i wielkomyślności, która jest cechą wszystkich *J. C. Mo* czynów, równie i tklwym dowo- dem zaufania zasadzającego się na szczęśliwey jedności która łączy Rzeszę z naywyższą jej Głową. — Seym nara- dziwszy się względem tego Dekretu, postanowił, iż bę- dzie przyłany wspólny do każdego z Dworów *Rapport*, i po czterotygodniowey zwłoce, przedliewzięta zostanie ftośowna decyzja.

*Od brzegów Menu dnia 15. Czerwca.*

Pod *Manheimem* dopoki trwało zaburzenie fortyfika- cyow, zawieszenie broni zachowane było. Lecz to znie- lionie jest teraz z rozkazu Arcy Xięcia *Karola* i kroki nieprzyjacielskie na nowo rozpoczęte. Na dniu 10 pod *Schiersheim* napadnięty od Cesarzkich patrol *Francuzki* częścią zbity częścią zaięty w niewolę został — Pod *So- lothurn* około 12000 na gorach z rozkazu *Maffeny*, pracuje około 6. tyficy ludzi. Przybyło tam także 5. tyficy świeżego z *Francyi*, i fstanowo oszańcowanym obozie. W *Bazyli* widzieć można bardzo wielką liczbę paryotów *Helweckich* wyjeżdżających do *Francyi*. — *Maffena* ma mieć 30. tyficy, a *Cesarscy* 40. tyficy wojska. — Na dniu 16. Elektor *Bawarski* wyjeżdża na prze- ciw Krola *Jmci Pruskiego*. — Ponieważ dobra harmonia między *Moskwą* i *Bawaryą* znówu jest przywrócona, przeto Xiążę *de Birkenfeld* wyjeżdża osobiście do *Petes- burga*.

*Dnia 18. Czerwca.*

Lifty z *Barcellony* pod d. 24. Maja wyrażają, iż flotta *Hiszpańska* z *Cadix* przybyła już do *Majorki*. Donoszą także z *Malagi*, iż *Elkadra Angielska* oblegająca dawniey *Cadix*, przechodziła dnia 11. Maja na wysokości tego *Portu*, i że ma być wzmocniona fześciami liniowymi okrę- tami będącemi w *Mahon*. Ponieważ znajdując się w drodze inne okręty mające się z nią połączyć, z tej

przyczyny fspodziewają się wielkich na morzu Szrodziem- nym wypadków. — Podług jednej gazety *Niemieckiej* for- tyfikacye *Dusseldorfu* mają być z teżyze samey przyczyny iak i w *Manheimie* zburzone.

*z Huchst dnia 17. Czerwca.*

*Francuzi* otrzymali świeżo rozkaz do założenia 3 o- bozów, jeden nad *Niddą* w tutejszej okolicy, drugi pod *Limburgiem* nad *Lahną*, gdzie dawne szaniec przywróco- ne zostały, a trzeci pod *Friedberg* na górze *S. Jana*. Ar- mia *Moguncka* będzie teraz działać oddzielnie i składać się ma z 5 dywizyow infanteryi, tudzież 40 fzwadronow kawaleryi które mają stać pomiędzy *Lahną* i *Niddą*. Ma- my tu już 5 batalionow piechoty (4000 ludzi) i 6 fzwadronow kawaleryi. Rozkaz także przyszedł aby wszędzie gdzie tylko armia *Francuzka* stać będzie, całe żniwa wzięte były w rekwizycyą.

*z Frankfortu dnia 18. Czerwca.*

W gazetach *Rzeszy* na żądanie wyższej zwierzchno- ści umieszczone są krotkie uwagi nad autentycznym rap- portem Połtow zagranicznych w *Rastad* względem za- boylwa Połtow *Francuzkich*. Kładą tam dowody, iż ten mord nie był popelniony przez huzarów *Szeklera*, ani tym bardziey z wyższego zlecenia. Wina powiększey części zło- żona jest na wyjazd nocny, który pomimo nakazu opu- fzczenia *Rastad* we 24 godziny mógł być nazajutrz ulku- tecznionym. Rotmistrz *Cesarzki* odmówił eskorty, z boia- żni napaści nieprzyjacielskiej. Z wymowionych fłow po *Francuzku*, wniosek łatwy zrobić można, iż mordercy nie byli huzary; nie dowiedziano jest także, aby przy huzarach *Szeklera* fuknie lub drogie sprzęty znalezione były, z przy- tomności zaś tychże *Szeklerow* przy poiazdach pokazu- ie się ich niewinność, gdyż inaczej byliby uciekli.

*Od wyższego Renu dnia 18. Czerwca.*

Podług listow z *Zurich*, *Francuzi* atakowali wojska *Austryackie* dnia 15. z rana; krwawa ta bitwa przez większą część dnia ciągnęła się. W wieczor obiedwie fstrony do swoich powrociły fstanowilk. *Austryacy* zało- żyli dwa obozy przez *Zurich*; w pierwszej linii znajduje się liczna kawalerya. Główniejszy korpus armii Generała *Maffeny* osadzony jest na wzgórkach pod *Baden*. — Ge- neral *Piaczek* umarł z ran w *Saffuzie*.

*z Erlangi dnia 21. Czerwca.*

Na dniu 19 skończyły się manewra wojsk *Pruskich* pod *Furth* zebranych. Dnia tegoż o godzinie 2 po połu- dniu Królestwo *Jchmość* wyjechało do *Anspach*. Żoł- nierze na dniu 20 popowracali nazad do swoich garni- zonow.

*z Hamburga dnia 21. Czerwca.*

W tutejszym mieście równie iak w innych miastach połnocnych *Niemiec*, daie się czuć niedostatek pieniędzy. Ci którzy nie chcą tego przypisywać wywozowi złota i srebra do *Anglij*, składają całą winę na fpekulacyą pło- cien z *Ameryki* zapisanych, zkad jeszcze żadne nie po- wrociły transporta. — W naynowszym numerze *Merkure- go Brytańskiego*, *P. Mallet du Pan* zaprzecza niezmiernym uzbraianiom *Porty* dla pokonania *Francuzow* na *Wschodzie*, utrzymuje ón, iż ci są mocniejsi niż publiczność wierzyć może, wzmiankuie o będą- cym w *Paryżu* wydziale *Zydow* z rozmaitych okolic *Eu- ropy* i *Azyi*, który od dawna pracuje nad planem wlkrze- szenia narodu *Żydowski* w *Palestynie*, i założenia *Rzplty Hebrayskiej*; utrzymuje iż podobny wydział znaj- duie się także w *Paryżu* złożony chrześcian z *Schizmatykow* z *Archipelagu* i *Azyi*. Rewolucya przez fstarania od wielu lat łożone, tajemnie jest urządzona, począwszy od *Eu- fratu* aż do morza fśrodoziemnego, i od *Suez* aż do granic *Karamanii*. Dzeżar *Basza* półtrebellizant 70letni nie jest w fstanie zniszczenia ufliowań Generała *Buonaparte*.

*z Szwabij dnia 13. Czerwca.*

Wojska *Francuzkie* ufłapyły z okolic *Baden*. Gło- wna kwatery Arcy-Xięcia *Karola* przeniesiona była z *Klot- ten* do *Bulach*. *Francuzi* po wytrzymanym nowym atta- ku dnia 9. cofneli się, *Austryacy* zaś pomknęli się aż do *Mellingen*, i *Lenzburg*, a General *Nauendorff* do- wodzący przednią fstrzą, upędza się za niemi, ci zaś

cofają się za rzekę Aar, ku Soleur i Bazylei. Generali Massena posłał korpus wojska do Berny, i zda się, iż zamysła zająć mocną pozycję za rzeką Aar. 6. tysięcy ludzi pracuje około okopów na wzgórkach przy Soleure, gdzie 5. tysięcy wojska z Francji przybyłego założyli oboz oszańcowany. — Bazylea jest napelniona Patriotami, którzy uciekają do Francji.

Donoszą z Szwajcaryi, iż Generali Massena widzi trudność utrzymania się za rzeką Aar. Austriacy, którzy już po dwakroć zamysляли uczynić dywersję od strony Klingenau i Zurzach, starają się teraz przejść Ren dla wzięcia tyłu Francuzom. Nieprzyjacieli niema zewsztyśkim iak 30. tysięcy wojska, siła Austriacka do 40. tysięcy ludzi wynosi.

z Berny dnia 15. Czerwca.

Główna kwatery wojsk Szwajcarskich ma być w tym momencie w Olten. Okolice Zurich wiele ucierpiały w ostatnich bitwach. Piękna i wielka wieś Stoffa wielkich szkód doświadczyła. Mieszkańcy tego miejsca pokazali się gorliwymi stronnikami Francuzów, wszyscy młodzi ludzie znajdowali się w armii, sami tylko starcy, kobiety i dzieci pozostali się w domach. — W tych dniach przechodziło tu kilka transportów z jeńcami Austriackimi.

Od granic Szwajcaryi dnia 11. Czerwca.

Na dniu 8. nieprzyjacieli przypuścili atak do brygady Generala Gazan w Alsbury, który tak był mocny, iż nieprzyjacieli wdarł się na wzgórki, lecz został odpędzonym. W której to okoliczności batalion konkrpejnych od 10tej Pułbrigady, znakomite męstwa swego dał dowody. Pomiędzy zwycięzami i jeńcami ma się także znajdować adiutanta Generala Hotze. — Ze Generali Massena opuścił Ren, i cofnął się w szeregi Szwajcaryi, nikt mu tego naganić nie może, zwłaszcza po zawojuowaniu kraju Gryzonów. Kraj ten został utracony. Ponieważ przez wkraczanie wojsk (przymierzonych do Włoch, Scherer widział się przymuszonym, przyznać do siebie z Walterem Generala Desolles, przez co strzydło stołecznego w Engadin Generala Lecourbe, odwołano zostało. 2) Ponieważ wojsko w kraju Gryzonów dla niedostatku żywności i częste mordy popełniane przez mieszkańców tamtejszych, bardzo się źle potykało. 3) Przez zaniedbanie Generala Chabran, który między 11. i 14. Maja wpuszczał przez górę Retikon całą kolumnę Austriacką pomimo przestrogi patriotów, nie posławszy tylko jednego patrolu na tę górę. Gdy więc tym sposobem wojsko Cesarzkie mogło od tyłu Masseny wedrzeć się do środka Szwajcaryi, przeto nie pozostawało mu nic do czynienia, iak tylko cofnąć się i sięgnąć wszystkie siły swoje. Co też ulkutecznie na dniu 20. Maja Zylkał przez to tę korzyść, iż wojska Helweckie (do 19. tysięcy wynoszące) mogły mu być pomocą, a których nie mogły z sobą wziąć, gdyby się cofnął do Szwabii, iak przed 10. dniami wprzód zamyslał, gdyż wojsko to niechciałoby przestąpić granice Szwajcarskie. On sam między Zurzach i Sargans miał 25. do 26. tysięcy ludzi, którzy się od dnia 22. Maja do 4. Czerwca walecznie potykali, iak im tę zaletę sami nawet oficerowie Austriacy dali. Lecz armia ta składa się powiększej części z konkrpejnych, którzy się dopiero żołnierzami tworzą, a z wojska Helweckiego po 3. lub 4. fteczonych bitwach wiele do domów podchodziło. Legia tylko Helwecka tudzież strzeley Lemahscy i Zurich walecznie się potykali, lecz Generali Keller, który niemi do dnia 25. Maja dowodził, często zbytniemu poddawał się truokowi, następni zaś dowodzący Weber i Salis na placu zostali. Wiele także wliów poczynawszy od Thurgowii, aż do Limmat zrabowanych zostało. — Mówią, iż Dyrektoryat naszej Rzplty z Berny przeniesie się do Friedberg, a podług drugich do Biel. — Wiadomość iakoby Generali Massena chciał Szwajcaryą opuścić pod warunkiem, iż z niego także wojska Cesarzkie wyjdą, zupełnie jest fałszywa.

z Lozanny dnia 11 Czerwca.

Prefekt Narodowy Lemanu kazał ogłosić co następuje. List datowany z głównej kwatery w Brigue (w Walezyi) pod 8 Czerwca. Dnia wczorajszego (7) Przednia straż Ikombinowanej Republikańskiej armii pod dowództwem Generala Jacopin weszła do Munster (w wyższym Goms) pomimo najmocniejszego oporu buntowników. Pikiety podeszły już nawet aż do

Gueschinen. Wielka liczba buntowników legła trudem, a 12. tylko dostało się do niewoli. Ta ważna czynność posłużyła fałszywemu atakowi na Birma. Buntownicy utracili dwie chorągwie. Zaszczty tej bitwy należy się 89tej i 28mej Pułbrigadom, i dwom szwadronom 23ciej Pułbrigady strzelców.

Późniejsze wiadomości wyrażają, iż Francuzi zbierają swoje siły w Walezyi, i że siły Austriackie coraz się tam bardziej wzmacniają. Obawiać się należy ażeby się nie przedarli przez góry Walezyi do kantonu Lemahskiego.

z Saffury dnia 14. Czerwca.

Konstytucja polityczna Szwajcaryi została jeszcze nieodmieniona. Sami tylko agenci Dyrektoryatu są złożeni z urzędów, reszta Władz odbywa iak dawniej swoje powinności. Mówią, iż jeżeli cała Szwajcaryja zdobytą zostanie, na ów czas kongres w Bernie ma się zgromadzić, dla ułożenia nowej związkowej konstytucji dla całej Szwajcaryi na wzór Amerykańskiej.

z Szwajcaryi dnia 15. Czerwca.

W tych dniach nie nie zaszło ważnego między wojskami. Francuzi opuścili całkiem kanton Uri, gdzie weszła część wojska pod komendą Generala Hadick. Generali Loison który znajdował się w Altorff cofnął się do Stanz. Generali Lecourbe został zawsze w okolicach Lucerny. Podług gazety Szwajcarskiej pozycja reszty armii Francuskiej na dniu 10 była następująca. Generali Ferino zajmował górę Rigg, Arthe, Einsiedlen; Generali Chabran: Shidelligi i Albis; Generali Soult od Albis aż do Diedicon; Generali Valter od Diedicon, do uścia rzeki Linat; Generali Thaveau: Bruck przyłączeniu się rzeki Reufs i Aar; Generali Sorges: od Aar aż do Bazylei.

z Zurich dnia 15. Czerwca.

Francuzi zajmują jeszcze też samą pozycję iaką na dniu 6. t. m. mieli, po opuszczeniu naszego miasta, prawie ich strzydło stoi teraz w kantonie Unterwalden, szrodek w gorach, które się w odległości mili jednej od jeziora Zurich wzdłuż rozciągają, a lewe strzydło przyłączeniu się rzek Aar i Reuss przypiera do Renu pod Waldshut. Dnia 8. Austriacy przypuścili lekki atak do frontu Francuzów na drodze z Zurich ku Bremgarten. Regimentowi Bender udało się opanować jedną Francuską redutę na wzgórku, wkrótce jednak od Francuzów odebrana została. Przy tej okoliczności z obu stron kilkaset ludzi w niewolę się dostało. — Dziś przypuścili do bardzo mocnego ataku. O świcie dnia Francuzi uderzyli na przednią straż Austriacką przed miastem naszym, kawaleria Cesarzka odparła ten atak z korzyścią. Około godziny 9. jeszcze się kilku strzelców uciekało, lecz po południu bitwa stała się daleko uporczywszą. Część armii Cesarzkiej, która jeszcze na prawym brzegu Limmat stoi, przeszła tę rzekę dla popierania przedniej straży. Ogień artylleryi i ręcznej strzelby był bardzo mocny, Francuzi natarli dosyć blisko pod same miasto, tak dalece, że jeden dom został spalony. Spodziewamy się, iż Austriacy jutro powszechny atak przedsięwzię. Chwalą tu karność wojsk Cesarzskich.

z Turynu dnia 6. Czerwca.

Wielki Xiążę Konstantyn znajduje się tu od kilku dni. Podług obrotów wojska Austriackiego, Generali Moreau będzie wkrótce przymuszony opuścić swoje stanowisko w okolicach Coni, ażeby nie został otoczony z lewego strzydła. Generali Rossyjski Xiążę Pankrazion nie tylko zajął miasto Suse; ale też zajął stanowisko znaczne Brunette, Col, d'Affiette i Peisana, szrodek jego znajduje się za doliną Perousa, Willard, Cluson etc. Przejscia ku Francji od tej strony są bronione, przez mieszkańców znanych pod imieniem Barbets, którzy są bardzo przywiązani do Francuzów. Austriacy zajmują także St. Germano w dolinie Perousa i wysyłają forpocztę aż do Caour, Saludza i Busca. Z drugiej strony forpocztę Austriackie rozciągają się aż do Wilafalete w niedalekiej odległości od Coni. Na prawej stronie patrole Austriackie dochodzą aż do góry Cenis; to przejście jest bronione przez 800. Francuzów, reszta zaś cofnęła się do Sabaudyi.

z Medolanu dnia 10. Czerwca.

Generali Hrabia Bellegarde wyjechał stąd do Piemontu. Wojska pod jego komendą zostały, które

tu w tych dniach przechodziły w liczbie 12. tysięcy, udali się do Requi, ażeby stamtąd przeszły w kraj Genueński.

z Roveredo dnia 11 Czerwca.

Podług najszybszych wiadomości przednia straż armii Cesarzkiej udała się szybkim marszem z Cherafio do Mondowi dla wsparcia Insurgentów w tym kraju. Wojska Francuskie pod komendą Generala Gruley przymuszone były ustąpić z Mondowi. Przy tej okazji Generali Fukaffovich zajął kilka armat i kilku jeńców, udał się potem ku Ceva, gdzie wszedł dnia 4 t. m. Zony Generali Moreau i Fiorella znajdowały się w tym mieście. W tymże czasie (d. 4) Generali Moreau zajmował ieszcze stanowisko w okolicach Coni.

W kraju Modenjskim wyszedł surowy rozkaz, aby żydzi, którzy za rządu Francuzów złote i srebrne sprzęty kościelne, relikwie, statuy etc. pokupowali, w trzech dniach nazad powrocili. Gdyby tego ulkutecznie nie mogli, powinni szacunek tych rzeczy w pieniądzech powrócić, aby za nie Kościoły potrzebne sprzęty sprawić sobie mogli. — W Modjolanie znaleziono rozmaite paki, które Francuzi wywieść z sobą nie mogli. — 1.) Rozmaite wielkie paki z kosztownymi obrazami z Rzymu. — 2.) Wielka apteka połowa znacznego szacunku. — 3.) 50. Kufrow z srebrem kościelnym. — 4.) Rozmaite towary do 2. millionów wartości. — 5.) Mała kassa z sztabami złotymi. — 6.) Znaleziono ieszcze w mieście 40. karet należących do Kommissarzy wojennych Francuskich.

Okrety liniowe, które pod Ankoną zostawały, popłynęły do Istryi dla naprawienia i wzięcia świeżej amunicji. Mają zamiar wysadzić na ląd w kraju Rzymjskim korpus Składowczyków i Albańczyków.

## OBWIESZCZENIA

Czyni się wiadomo pismem niniejszym Publiczności, że Król Jmci Pruski mocą rozkazu z gabinetu pod dniem 30 Kwietnia w r. b. wydanego raczył postanowić; iż celem nadania przemysłowi krajowemu wzrostu i zachęcenia; oraz ponieważ towary Marmurowe i Alabastrowe, do zbytku należące, z krajów obcych a szczególnie z Włoch sprowadzane, przez Artyłtów krajowych w rowny dobroci i kształcie mogą być sporządzane; na przyszłość od wszelkich Marmurowych i z Alabastru wyrobionych zagranicznych towarów, podatek po 6 groszy do brych od Talera, a od wszelkich Produktów kunsztu z kamienia serpentynowego sporządzanych, takowąż opłata po 4 groszy od Talera wartości, (która przez produkowanie faktur wynalezioną być ma) będzie wybierana; Dan w Warszawie dnia 10 Czerwca 1799 Roku.

Kamera J. K. Mci Pruski Południowych Wojenno-Ekonomiczna.

Uwiedomia się pismem niniejszym Publiczność, że następujące obce towary, których wprowadzanie Uniwersałem pod dniem 4 Mca Września 1797 do Prus Południowych i nowo-wschodnich zakazane zostało, iako to: 1.) Srebro i złoto w platach wybrane nieprawdziwe; do robot malarzich używane. — 2.) Molizne lub metalowe wagi składane. — 3.) Guzik metalowe do koszul z kamieniami, lub bez kamieni. — 4.) Szczoteczki molizne do chłodziem. — 5. Lichtarze metalowe do stołu. — 6.) Mozdierzce molizne i 7.) takowąż zelaska do prassowania. — Ponieważ te towary ieszcze nie w należytej wielości, i nie za tanią cenę są w kraju sporządzane, mają być wpuszczane do Prus Południowych i nowo-wschodnich, za opłatą następującą w dawnych Prowincjach wybierac się zwykłą, to jest:

|         |                         |                              |
|---------|-------------------------|------------------------------|
| Nro 1.) | za opłatą 15 gr. 8 den: | Brand: czyli 3 zł. 12 gr. p: |
| 2.)     | 4 — 10 —                | 1 — 6                        |
| 3.)     | 3 — 2 —                 | — 24                         |
| 4.)     | 4 — 10 —                | 1 — 6                        |
| 5.)     | 4 — — —                 | 1 — —                        |
| 6.)     | 4 — — —                 | 1 — —                        |
| 7.)     | 4 — — —                 | 1 — —                        |

Od Talera wartości: a procz tego ieszcze 1) 15. takowey opłaty, iako zwyczajny akcydens celny. — Dan w Warszawie dnia 5 Maja 1799 Roku.

Kamera J. K. Mci Pruski Południowych Wojenno-Ekonomiczna.

## DONIESIENIA.

Xiążenice w Powiecie Błotkim. Drzewa owocowe w ogrodach tutejszych Dworów i tudzież na polu znajdujące się, mają być na 3. po łobie następne lata w Dzierżawę wypuszczone, do których zaliczowania termin na dzień 16. Lipca r. b. wyznacza się: zyczący łobie takowey dzierżawy, mogą się dnia tegoż przed południem na folwarku zgłosić, i więcej dający otrzymaniu oney spodziewać. — Dnia 26. Czerwca 1799. Dowództwo Xiążenickie.

Xiążenice w Powiecie Błotkim. Młyn tutejszy wędny, Wyprys zwany, z wszelkimi do tegoż należącymi rolami, ogrodami i łakami, ma być od Sgo Marcina r. b. na 3. po łobie następnych lat w dzierżawę wypuszczony. Termin do licytacyi tegoż mlyna na dzień 6ty Sierpnia r. b. przed południem na folwarku tutejszym wyznacza się, na którym zyczący łobie takowey dzierżawy zgłosić się zechcą i więcej dający otrzymaniu oney spodziewać się może. — Dnia 26. Czerwca 1799.

Dowództwo Xiążenickie.